

Polska Spółka Gazownictwa (PSG): Wyłudzenia „na gazownika” coraz popularniejsze także w stolicy

Już od kilku lat Polska Spółka Gazownictwa (PSG) - Narodowy Operator Systemu Dystrybucyjnego Gazu w Polsce przestrzega przed oszustami, którzy - podszywając się za pracowników gazowni - wyłudniają pieniądze. Przed paroma tygodniami fałszywi gazownicy wzięli sobie za cel również mieszkańców Warszawy. Spółka przypomina, że jej pracownicy nie mają prawa pobierać żadnych opłat bezpośrednio od klientów. Zaleca także wzmożoną ostrożność i radzi, jak zachować się w przypadku podejrzenia próby tego typu oszustwa.



***POLSKA
SPÓŁKA GAZOWNICTWA***

Polska Spółka Gazownictwa (PSG): Wyłudzenia „na gazownika” coraz popularniejsze także w stolicy

Odnotowywane ze zmienną intensywnością na terenie całej Polski wyłudzenia pieniędzy metodą „na gazownika” dotarły nieubłaganie do stolicy naszego kraju. Nieznany sprawca, podając się za pracownika Zakładu Gazowniczego Warszawa (dawna nazwa Oddziału Zakładu Gazowniczego w Warszawie), przekonywał mieszkańców jednego z warszawskich osiedli o konieczności wykonania w ich lokum płatnego przeglądu szczelności instalacji gazowej. Oszust wymuszał zapłatę wycenionego na sumę kilkuset złotych wynagrodzenia „od ręki”, a na potwierdzenie gotówkowych wpłat wypisywał ofiarom pisemne pokwitowania opatrzone podrobioną pieczętką z danymi adresowymi Oddziału Zakładu Gazowniczego w Warszawie. Fałszywego gazownika poszukuje policja.

Skala opisywanego procederu jest trudna do ocenienia, ponieważ nie wszyscy poszkodowani zgłaszają się na policję jako ofiary tego rodzaju przestępstw. Tylko nieliczni z nich decydują się na wcześniejszy kontakt z przedstawicielami lokalnej jednostki gazowniczej, w celu weryfikacji osób podających się za jej pracowników.

- Polska Spółka Gazownictwa zawsze zaleca wzmożoną ostrożność, której podstawowym elementem powinno być żądanie od osób podających się za pracowników PSG okazania legitymacji służbowej zawierającej zdjęcie, numer służbowy oraz datę ważności. Warto również pamiętać, że nasi pracownicy, jak również firmy zewnętrzne działające na nasze zlecenie, nie mają prawa pobierać żadnych opłat bezpośrednio od klientów - powiedział Robert Więckowski, prezes Polskiej Spółki Gazownictwa.

Latem tego roku naciągacze grasujący na terenie stolicy Warmii i Mazur oraz w jej okolicach, również podając się za pracowników gazowniczej spółki, oferowali mieszkańcom czujniki wykrywające tlenek węgla. Ich potencjalne ofiary - najczęściej osoby samotne i w

Polska Spółka Gazownictwa (PSG): Wyłudzenia „na gazownika” coraz popularniejsze także w stolicy

podeszłym wieku – odwiedzane były pod pretekstem kontroli instalacji gazowej w mieszkaniach. Fałszywych gazowników uwiarygadniać miał profesjonalny sprzęt do sprawdzania szczelności instalacji oraz teczka z rzekomymi listami adresowymi „klientów”. W momencie kiedy oszuści zyskiwali zaufanie właścicieli, przedstawiali im oferty sprzedaży wspomnianych czujników. Urządzenia – opisywane przez naciągaczy jako detektory ulatniającego się gazu – oferowane były w cenie 300 zł, choć ich rynkowa wartość jest niemal czterokrotnie niższa.

Za każdym razem, kiedy przedstawiane informacje budzą wątpliwości, zaleca się bezpośredni kontakt z najbliższą jednostką gazowniczą. Do dyspozycji klientów jest także Contact Center, gdzie pod ogólnopolskim numerem telefonu +48 22 444 33 33 – czynnym od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 do 18.00 – można dokonać weryfikacji pracowników gazowni oraz czynności przez nich prowadzonych.

Polska Spółka Gazownictwa przypomina również, że nie świadczy usług w zakresie przeglądów wewnętrznych urządzeń i instalacji gazowych. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, za stan techniczny instalacji wewnętrznych odpowiada właściciel lub administrator budynku i to oni odpowiedzialni są za wybór firmy, która usunie stwierdzone nieprawidłowości.

To od naszej postawy zależy bezpieczeństwo nas samych, jak i innych, dlatego wszelkie próby tego typu działań powinny być także natychmiast zgłaszane policji.